

Sprawozdanie

komisji edukacyjnej o wniosku posła Tadeusza Romanowicza w sprawie reformy szkół średnich.

Wysoki Sejmie!

Poseł Romanowicz postawił na dniu 24. Listopada 1887 wniosek następującej treści:

„Zważywszy, że uchwała Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z dnia 14. Lipca 1880, w której Sejm wypowiedział swoją opinię o niezbędnej potrzebie reformy szkół średnich, i o kierunku, w jakimby ta reforma odpowiednio do potrzeb kraju dokonana być powinna — dotychczas nie odniosła skutku;

zważywszy, że według §. 11. lit. i) ustawy zasadniczej o Reprezentacyi Państwa z dnia 21. Grudnia 1867, w związku z §. 12. tej ustawy, do zakresu działania Rady Państwa należy tylko uchwalanie zasad nauczania w gimnazyach, zaś do Sejmów krajowych należy całe ustawodawstwo o szkołach realnych, a co do gimnazyów, cały ten zakres ustawodawczy, jaki sejmom w sprawie szkół ludowych służy;

zważywszy wreszcie, że dotąd ani Radzie Państwa, ani Sejmom krajowym nie była dana sposobność spełniania swej ustawodawczej władzy w sprawie szkół średnich, przez co cały ten tak ważny dział wychowania publicznego jest zorganizowany bez udziału powołanych do tego konstytucyjnych czynników —

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wzywa c. k. Rząd, aby projekta do ustaw o reorganizacyi szkół średnich co rychlej opracował i właściwym ciałom prawodawczym do konstytucyjnego załatwienia przekazał.“

Sejm odesłał ten wniosek do komisji edukacyjnej.

Komisja edukacyjna mniema, że intencye Sejmu nie odmieniły się od roku 1880, i że Sejm tak jak pierwiej tak i dziś żąda stanowczo reformy szkół średnich przeprowadzonej w duchu autonomicznym zgodnie z literą i z duchem konstytucyi, i z niewątpliwymi potrzebami kraju naszego.

Sama różnica w dziejowym wychowaniu społeczeństwa, w narodowym charakterze, i w przyrodzonym usposobieniu młodzieży domaga się niezbędnie urządzenia szkół średnich

odmiennego w Galicyi, a odmiennego w innych częściach Monarchii. Z tego już powodu nie można wątpić, że istniejąca dla wszystkich prowincyj jednostajna organizacya szkół średnich, nie ze wszystkiemi może odpowiadać potrzebom kraju naszego.

Pomijając już pytanie, czy w ogóle gramatyczna przeważnie metoda nauczania języków umarłych jest dla młodzieży naszej odpowiednią, należy się zważyć, że młodzież nasza musi się koniecznie w szkołach średnich nauczyć języka niemieckiego, zupełnie różnego od ojczyźnej mowy, i że ta nauka musi ją doprowadzić do tego, aby językiem niemieckim w istocie władała. Niemniej koniecznie potrzebną jest dla młodzieży naszej dokładna znajomość własnego wysoce gramatycznie wykształconego języka, a co najmniej w najwyższym stopniu pożądana znajomość drugiego pobratymczego krajowego języka. Wobec tego namnożenia materiału filologicznego, następuje się myśl, czy nie jest w naszym kraju wskazane uproszczenie metod nauczania języków klasycznych, a przesunięcie nauki greki na klasy wyższe, któraby umożliwiła dokładne obznajomienie się z innymi językami niezbędnymi, bez zbytecznego obciążania naszej szkolnej młodzieży?

Niemniej odrębnymi są także potrzeby młodzieży naszej pod względem nauki historii. Przy historii średniowiecznej i nowszej trzeba młodzież naszą dokładnie obznajomić z dziejami dawnej Polski, księstw Pruskich i Litewskich, i krajów, które z Polską graniczyły albo na rozwój naszego społeczeństwa wpływały. Z tego wynika dalsza potrzeba zreformowania całego wykładu historii i opuszczenia nie jednego szczegółu ważniejszego dla dzieci zamieszkujących zachodnie prowincye Monarchii. Jak długo nauka historii będzie u nas spoczywała na dotychczasowych podstawach, wyda się młodzieży suchą i martwą i nie dokaże tego, do czego jest powołaną w każdym systemacie wychowawczym.

Wreszcie odrębność klimatu naszego i pożywienia naszej ludności domaga się po-niekąd odmiennych względów na fizyczne wychowanie młodzieży, innego rozkładu godzin, innych ćwiczeń cielesnych i odmiennego urządzenia budynków, muzeów i laboratoriów szkolnych. Usposobienie zaś młodzieży i charakter narodowy domagają się innego stosunku dyrektorów, nauczycieli i młodzieży szkolnej między sobą, i innych przepisów dyscyplinarnych dla młodzieży.

Te wszystkie względy sprawiają, że istotna autonomia naszych szkół średnich jest warunkiem, bez którego trudno o pomyślny rozwój naszego społeczeństwa. A że od kilku lat nikomu nie jest tajemnym, że Ministerstwo oświaty zamierza rozpocząć gruntowną reformę szkół średnich w Austrii — przeto komisya edukacyjna nie tylko zgadza się zupełnie z autonomiczną tendencją wniosku p. Romanowicza, ale co więcej mniema, że nadeszła pora, w której Sejm winien się ponownie upomnieć o autonomię kraju naszego w tym ważnym zakresie.

Jest jednak dotąd rzeczą sporną, o ile ciała ustawodawcze mogą być powołanemi do wpływu na rozkład i plan nauki w szkołach? Na każdy sposób wydawanie bardziej szczegółowych przepisów co do planu nauki i co do dyscypliny szkolnej musi zawsze zostać w ręku władz wykonawczych, a cała skuteczność urządzeń szkolnych zawisła częstokroć od tych właśnie szczegółów.

Lubo tedy komisya edukacyjna jest silnie przekonaną, że w myśl konstytucyi obowiązującej określenie bliższe sposobu, wedle którego szkoły średnie w kraju naszym winne być urządzone, należy do Sejmu krajowego, nie chce poprzestać na warowaniu samej tylko ustawodawczej autonomii kraju naszego w sprawach szkolnych. Wie, że ta autonomia bez odpowiedniej samodzielności władz administracyjnych byłaby często iluzoryczną, a mniema, że przyznanie tej administracyjnej samodzielności, jest także logicznym i koniecznym wpływem postanowień konstytucyi co do zakresu ustawodawstwa sejmowego —

Komisya edukacyjna wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Zważywszy, że uchwała Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z dnia 14. Lipca 1880, w której Sejm wypowiedział swoją opinię o niezbędnej potrzebie reformy szkół średnich, i o kierunku, w jakimby ta reforma odpowiednio do potrzeb kraju dokonana być powinna — dotychczas nie odniosła skutku;

zważywszy, że według §. 11. lit. i) ustawy zasadniczej o Reprezentacyi Państwa z dnia 21. Grudnia 1867, w związku z §. 12. tej ustawy, do zakresu działania Rady Państwa należy tylko uchwalanie zasad nauczania w gimnazyach, zaś do Sejmów krajowych należy całe ustawodawstwo o szkołach realnych, a co do gimnazyów cały ten zakres ustawodawczy, jaki Sejmom w sprawie szkół ludowych służy;

zważywszy, że odrębność historyczna i narodowa kraju naszego i właściwości charakteru narodowego domagają się z wielu względów odmiennego naukowego i dyscyplinarnego kierownictwa szkół średnich —

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wzywa c. k. Rząd, aby przy zamierzonej reformie szkół średnich uwzględnił odrębne potrzeby i właściwości kraju naszego, zapewniając jak największy wpływ na urządzenie i prowadzenie szkół czynnikiem krajowym tak ustawodawczym, jako też administracyjnym.

Przewodniczący:
J. Czartoryski.

Sprawozdawca:
Wojciech Dzieduszycki.

